

POSTANOWIENIE

Dnia 26 października 2016 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Jolanta Frańczak

w sprawie z wniosku J. s.c. w B.
przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddziałowi w B.
z udziałem zainteresowanych R. A., S. R., K. W., M. Z.
o ubezpieczenie i składki,
po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Pracy, Ubezpieczeń
Społecznych i Spraw Publicznych w dniu 26 października 2016 r.,
skargi kasacyjnej wnioskodawcy od wyroku Sądu Apelacyjnego w (...)
z dnia 26 maja 2015 r., sygn. akt III AUa (...),

odmawia przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania.

UZASADNIENIE

Decyzjami z dnia 9 kwietnia 2013 r. Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w B. stwierdził, że zainteresowani: R. A. , S. R., K. W. i M. Z. podlegają obowiązkowym ubezpieczeniom społecznym: emerytalnemu, rentowym i wypadkowemu z tytułu wykonywania pracy na rzecz J. S. i E. S. - wspólników spółki cywilnej J. s.c. w B. (dalej J.) - na podstawie umowy zlecenia w wyszczególnionych w decyzji okresach.

Sąd Okręgowy - Sąd Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w B. wyrokiem z dnia 15 lipca 2014 r., po rozpoznaniu odwołań J. , zmienił zaskarżone decyzje wobec zainteresowanych S. R. i R. A. uznając, że nie podlegają oni obowiązkowo ubezpieczeniom emerytalnemu, rentowym i wypadkowemu z tytułu wykonywania pracy na rzecz J. na podstawie umowy zlecenia w wyszczególnionych w decyzjach

okresach (pkt 1), oddalił odwołania co do zainteresowanych K. W. i M. Z. (pkt 2) i orzekł o kosztach postępowania (pkt 3).

Sąd Apelacyjny - Sąd Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w (...) wyrokiem z dnia 26 maja 2015 r., po rozpoznaniu apelacji obu stron, zmienił wyrok Sądu Okręgowego w B. w punkcie 1 w ten sposób, że oddalił odwołanie J. od decyzji organu rentowego dotyczącej zainteresowanego S. R. (pkt I) a także w punkcie 3 w ten sposób, że zasądził od organu rentowego na rzecz J. kwotę 60 zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego, oddalił apelację J. (pkt III) oraz apelację organu rentowego w pozostałym zakresie (pkt IV).

Sąd Apelacyjny w motywach rozstrzygnięcia wskazał, że zebrany w sprawie materiał dowodowy nie dawał podstaw do przyjęcia by umowy zawarte z zainteresowanymi: S. R. , K. W. i M. Z. były umowami o dzieło. Z opisu czynności wykonywanych przez zainteresowanych wynika, że przedmiot zawartych z nimi umów został ujęty w sposób ogólny w postaci wykonania: robót demontażowych izolacji cieplnej, konserwacji węzłów centralnego ogrzewania, wykonywania robót elektrycznych i instalacji elektrycznej w wymienionych budynkach i obiektach budowlanych (w przypadku M. Z. i S. R.), oraz w postaci sporządzania list płac, ustalania podatków, składek na ubezpieczenie społeczne i uzgadniania sald - w przypadku K. W.. Tak ujęty przedmiot spornych umów wyklucza zindywidualizowanie, jak i możliwość obiektywnego zweryfikowania efektu wykonanej pracy. Zainteresowani wykonywali zlecane im prace przy użyciu własnych narzędzi oraz w dowolnym czasie, ponieważ nie mieli ściśle określonych godzin pracy. Usługi świadczone przez zainteresowanych M. Z. i S. R. odznaczały się powtarzalnością i swoistą ciągłością, przez co stanowiły *de facto* kolejne etapy prac remontowo - budowlanych wykonywanych przez J. na zlecenie klientów. Wobec tego nie można ich zakwalifikować jako wykonywanie zindywidualizowanych dzieł. Także wykonywanych przez zainteresowaną K. W. czynności z zakresu księgowości i rachunkowości nie można uznać z dzieło. Za słuszością uznania ich za usługi jednoznacznie przemawia powtarzalność i regularność ich zlecania, świadczących o tym, że była to stała obsługa bieżących potrzeb J., wymagająca starannego działania a nie „wytworzenia samodzielnego wytworu sporządzonego dzięki jej umiejętnościom.” W konsekwencji Sąd

Apelacyjny uznał, że sporne umowy nie posiadały cech charakterystycznych dla umowy o dzieło (art. 627 k.c.), lecz umowy o świadczenie usług (art. 750 k.c. w związku z art. 734 k.c.), których zakresem objęto czynności polegające na świadczeniu usług budowlano-remontowych bądź księgowo-rachunkowych, co uzasadniało objęcie zainteresowanych ubezpieczeniami emerytalnym i rentowymi, wypadkowym i zdrowotnym.

Skargę kasacyjną od powyższego wyroku wywiódł J. zaskarżając wyrok w punktach I i III (odnośnie zainteresowanych S. R., M. Z. i K. W.) oraz wnosząc o jego uchylenie w zaskarżonej części i przekazanie sprawy Sądowi Apelacyjnemu do ponownego rozpoznania i rozstrzygnięcia o kosztach procesu.

Skarga kasacyjna została oparta na podstawach naruszenia przepisów prawa materialnego tj.: 1) art. 65 § 2 w związku z art. 353¹ k.c. przez niewłaściwe zastosowanie, 2) art. 750 k.c. przez błędną wykładnię i niewłaściwe zastosowanie, 3) art. 627 k.c. przez niewłaściwe zastosowanie, 4) art. 6 ust. 1 pkt 4 i art. 13 pkt 2 ustawy z dnia 13 października 1998 r. o systemie ubezpieczeń społecznych (obecnie jednolity tekst: Dz.U. z 2016 r., poz. 963 ze zm.) przez niewłaściwe zastosowanie.

Wniosek o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania uzasadniono występowaniem istotnych zagadnień prawnych:

1) czy umowa, w której przedmiotem świadczenia jednej ze stron jest osiągnięcie określonego rezultatu, nie mającego jednak cech oznaczonego dzieła w rozumieniu art. 627 k.c., może być zakwalifikowana do umów o świadczenie usług, które nie są uregulowane innymi przepisami i do których stosuje się odpowiednio przepisy o zleceniu (art. 750 k.c.), czy też w świetle treści art. 353¹ k.c. może ona zostać uznana za umowę nienazwaną, która tak dalece przypomina umowę nazwaną — umowę o dzieło, że należy do niej, w kwestiach nieuregulowanych, stosować przepisy o umowie o dzieło, a w konsekwencji nie może być ona uznana za umowę o świadczenie usług,

2) czy, w przypadku uznania, że umowa, w której przedmiotem świadczenia jednej ze stron jest osiągnięcie określonego rezultatu, nie mającego jednak cech oznaczonego dzieła w rozumieniu art. 627 k.c. jest umową nienazwaną, która tak dalece przypomina umowę nazwaną - umowę o dzieło, że należy do niej, w

kwestiach nieuregulowanych stosować przepisy o umowie o dzieło, to umowa taka w świetle treści art. 6 ust. 1 pkt 4 i art. 13 pkt 2 ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych stanowi tytuł do objęcia ubezpieczeniem emerytalnym i rentowym oraz wypadkowym.

W odpowiedzi na skargę kasacyjną organ rentowy wniósł wyłącznie o oddalenie skargi i zasądzenie od skarżącego na jego rzecz kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Zgodnie z art. 398⁹ § 1 k.p.c. Sąd Najwyższy przyjmuje skargę kasacyjną do rozpoznania, jeżeli w sprawie występuje istotne zagadnienie prawne (pkt 1), istnieje potrzeba wykładni przepisów prawnych budzących poważne wątpliwości lub wywołujących rozbieżności w orzecznictwie sądów (pkt 2), zachodzi nieważność postępowania (pkt 3) lub skarga jest oczywiście uzasadniona (pkt 4). Obowiązkiem skarżącego jest sformułowanie i uzasadnienie wniosku o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania w nawiązaniu do tych przesłanek, gdyż tylko wówczas może być osiągnięty cel wymagań przewidzianych w art. 398⁴ § 2 k.p.c. Rozstrzygnięcie Sądu Najwyższego w kwestii przyjęcia bądź odmowy przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania wynika z oceny, czy okoliczności powołane przez skarżącego odpowiadają tym, o jakich stanowi art. 398⁹ § 1 k.p.c.

Wniosek o przyjęcie do rozpoznania skargi kasacyjnej został oparty na przesłance występowania w sprawie istotnego zagadnienia prawnego (art. 398⁹ § 1 pkt 1 k.p.c.).

Dla przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania w związku z występowaniem w sprawie istotnego zagadnienia prawnego konieczne jest przedstawienie problemu o charakterze abstrakcyjnym, nierozstrzygniętego w dotychczasowym orzecznictwie i wymagającego pogłębionej wykładni. Wskazanie na zagadnienie prawne uzasadniające wniosek o rozpoznanie skargi kasacyjnej powinno nastąpić przez jego sformułowanie jako problemu prawnego wymagającego rozstrzygnięcia, określenie przepisów prawa, w związku z którymi powstało i wskazanie argumentów, które prowadzą do rozbieżnych ocen. Dopiero wówczas Sąd

Najwyższy ma podstawę do rozważenia, czy przedstawione zagadnienie jest rzeczywiście zagadnieniem „prawnym” oraz czy jest to zagadnienie „istotne” (por. postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 10 września 2014 r., I CSK 729/13, LEX nr 1532950, czy z dnia 2 grudnia 2014 r., II CSK 376/14, LEX nr 1622307). Jednocześnie zagadnienie prawne powinno być sformułowane w oparciu o okoliczności mieszczące się w stanie faktycznym sprawy wynikającym z dokonanych przez sąd ustaleń (postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 7 czerwca 2001 r., III CZP 33/01, LEX nr 52571). Chodzi więc o problem, którego wyjaśnienie byłoby konieczne dla rozstrzygnięcia danej sprawy, a więc pozostający w związku z podstawami skargi oraz z wiążącym Sąd Najwyższy, a ustalonym przez sąd drugiej instancji, stanem faktycznym sprawy (art. 398¹³ § 2 k.p.c.), i także w związku z podstawą prawną stanowiącą podstawę wydania zaskarżonego wyroku. Musi więc ono pozostawać w związku ze sprawą (zob. postanowienia Sądu Najwyższego: z dnia 21 maja 2013 r., IV CSK 53/13, LEX nr 1375467; z dnia 26 stycznia 2012 r., I PK 124/11, LEX nr 1215465; z dnia 23 marca 2012 r., II PK 284/11, LEX nr 1214575; z dnia 19 marca 2012 r., II PK 293/11, LEX nr 1214577; z dnia 24 lutego 2005 r., III PK 6/05, LEX nr 513003).

Przedstawione w skardze zagadnienia prawne opierają się na założeniu, że przedmiotem spornych umów są świadczenia zmierzające do osiągnięcia określonego rezultatu. Wobec braku zarzutów naruszenia przepisów postępowania w podstawach skargi kasacyjnej Sąd Najwyższy był związany miarodajnym ustaleniem faktycznym oraz kontestowaną oceną prawną, która usuwała się spod rozeznania kasacyjnego (art. 398³ § 3 k.p.c.). Wynikało z nich jednoznacznie, że przedmiot spornych umów „został ujęty w sposób ogólny, wykluczający zindywidualizowanie, oraz możliwość obiektywnego zweryfikowania efektu wykonanej pracy”, „zainteresowani nie dostarczali płatnikowi gotowego i zindywidualizowanego dzieła w rozumieniu ustawy, natomiast wykonywane przez nich czynności miały charakter powtarzalny i wymagający jedynie starannego działania. Nie były zatem realizowane w ramach umowy rezultatu”. Stąd z poczynionych w sprawie ustaleń wynikało, że przedmiotem świadczenia jest staranne wykonywanie opisanych w umowie czynności, a nie osiągnięcie konkretnego rezultatu. Mając powyższe na uwadze rozstrzygnięcie przez Sąd

Najwyższy zagadnień dotyczących umów zmierzających do osiągnięcia określonego rezultatu nie miałyby żadnego znaczenia dla rozstrzygnięcia niniejszej sprawy. Sformułowane w skardze „zagadnienia prawne” wykraczają zaś poza podstawę faktyczną zaskarżonego wyroku.

Z tych względów Sąd Najwyższy na podstawie art. 398⁹ § 2 k.p.c. odmówił przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania.